



TYGODNIK KATOLICKI SPOLECZNO-KULTURALNY — ZAŁOŻONY W 1920 ROKU
"LUD" (O POVO) O MAIOR JORNAL POLONES DA AMER. LATINA — FUNDADO EM 1920
KURYTYBA — 18 MAJA (maio) — 1982 — Nr 3.776 — (19/82)

Prezydent Figueiredo w USA



Prezydent FIGUEIREDO był oficjalnym gościem Stanów Zjednoczonych. Wizyta ta — według opinii amerykańskiego Departamentu Stanu — odżyła się tu bardzo przyjaznej atmosferze. Na zdjęciu: prezydenci Brazylia i USA zблиżają się do Grobu Nieznanego Żołnierza w Arlington.

Pomimo niesprzyjającej okoliczności, jaka jest wojna Argentyny z Wielką Brytanią, Prezydent Figueiredo udał się z wizytą oficjalną do Stanów Zjednoczonych, tak jak to było uzgodniono od kilku miesięcy. Tak Brazylia jak i USA oświadczyły się za pokojowym rozwiązaniem konfliktu na Malwinach, jakkolwiek Brazylia opowiedziała się po stronie Argentyny, podczas gdy Stany Zjednoczone stały po stronie Anglii. To odmienne stanowisko nie wpłynęło jednak ujemnie na przyjazny rozmów Figueiredo z Reaganem ani na gorące przyjęcie zgłoszone przez władze USA dla Szeffa Brazylia.

W swych oświadczeniach obydwa prezydenci przyznali, że stosunki między dwoma państwami pozostały dość chłodne spowodowane polityką prezydenta Cartera walczącego w obronie praw człowieka i rządów demokratycznych. Jednakże Reagan po objęciu władzy wpłynął na zbliżenie się USA do państw Ameryki Łacińskiej, głównie zaś do Brazylii, której pozycja w świecie odgrywać zaczęła coraz poważniejszą rolę. Dowodem tej zmiany były wizyty kilku amerykańskich mężów stanu w Brazylii.

Stany Zjednoczone, powiedział Reagan, nie mogą ukryć swego podziwu dla demokracji Brazylii wprowadzonej przez Prezydenta Figueiredo. Fakt ten przybliżył jeszcze bardziej obydwa kraje i ułatwił naprawę tradycyjnej przyjaźni jaka istniała zawsze między USA i Brazylią. Ze swej strony Figueiredo nie ominiął zwrócić uwagi Reaganowi, że Stany Zjednoczone powinny prowadzić politykę z każdym państwem Ameryki Łacińskiej z osobna, a nie traktować je jako jedną całość. Każde bowiem państwo tego kontynentu ma odmienne problemy do rozwiązania.

Innym ważnym tematem rozmów były stosunki handlowe USA z Brazylią. Na pierwszy plan wybiła się sprawa większego eksportu brazylijskiego cukru do USA, jak również trudności z eksportem innych produktów. Trudności te spowodowane są zbyt wysokimi taryfami celnymi ze strony amerykańskiej. Prezydent Reagan wyjaśnił, że takie są wymagania Kongresu USA i że postara się o zmianę jego decyzji w tej sprawie.

Departament Stanu USA, omawiając wizytę prezydenta Figueiredo, podkreślił bardzo przyjazną atmosferę towarzyszącą rozmowom i spotkaniom obu prezydentów.

Patrolowy samolot Bandeirante

Rządowa kompania lotnicza EMBRAER produkuje kilka typów samolotu Bandeirante nadających się do różnych celów jak np. do przewożenia 18 pasażerów, do lekkiego transportu, jako myśliwiec - bombowiec, a także jako doskonały samolot patrolowy. Ten ostatni typ posiada skróconą nazwę EMB-111. Przeznaczony jest on głównie do patrolowania wybrzeży morskich, by wykryć i zatopić nieprzyjacielską łódź podwodną.

EMB-111 działał może w promieniu 200 mil morskich (1 mila ma 1.852 m) i zaopatrzony jest w komputer którego zadaniem jest zneutralizować działanie nieprzyjacielskiego radaru oraz podstuchi Bandeirante jest w stanie wykryć okręt nieprzyjaciela z odległości 90 km, pomimo burzliwego morza. — Może pozostać w powietrzu w ciągu 9 godzin bez zaopatrzenia.

Szybkość Bandeirante wynosi 593 km na godz., zaś najwyższy pułap dochodzi do 7.223 m. Jego radar umieszczony na dachu wykrywa z łatwością Sznorcel obcej łodzi podwodnej służący do odświeżenia powietrza wewnątrz tej łodzi. Pod skrzydłami samolotu Bandeirante umieszczony jest sześć rakiet woda-powietrze. Przystosowany jest on również do akcji ratunkowej w poszukiwaniu rozbitków na morzu. Posiada potężny reflektor o mocy 50 milionów świec oraz megafon o sile 1.400 wat.

Nie koniec na tym. Bandeirante o którym mowa zaopatrzony jest w przyspieszacz działający na morze gumowe łodzie ratunkowe napełnione powietrzem oraz sygnalizację dymną orientującą ewentualnych rozbitków. Pierwszym zaś państwem które nabyło już 21 samolotów tego typu było Chile. Technicy lotniczy tego kraju uznali natychmiast nadzwyczajne zalety samolotu Bandeirante. Tego samego zdania byli technicy argentyńscy, którzy jeszcze przed konfliktem z W. Brytanią poczynili poważne zamówienie na nabycie tego samolotu.

Konflikt zaostrza się



KOMANDOSI ANGIELSCY, mający do dyspozycji dziesiątki motorowych łodzi, przygotowują się do inwazji na Wyspy Falkland (Malwiny).

Zatopienie argentyńskiego krawoznika Gen. Belgrano i angielskiego niszczyciela Sheffield wykazało dobitnie, że okrutne wojenne, choćby najlepiej uzbrojone, muszą mieć do swej ochrony przynajmniej kilka samolotów lub rakiety antyrakietowe typu Ses-Wolf. Antyrakietki te sygnalizują zbliżenie się torpedy nieprzyjacielskiej i natychmiast wchodzą w akcję uniemożliwiając ją już w drodze.

Krawoznik Gen. Belgrano ani niszczyciel Sheffield nie posiadali takich rakiet i dlatego stały się łatwą ofiarą rakiet nieprzyjacielskich. Bardzo skutecznymi okazały się rakietki fabryki francuskiej "Exocet" wystrzelane z myśliwca francuskiego "Super-Etendard", które Argentyna zakupiła u Francji jeszcze przed konfliktem. Ta właśnie rakietka ugodziła angielski niszczyciel Sheffield, który stanął w płomieniach, tak, że załoga musiała go opuścić. Później zaś został zatopiony przez Anglików wobec bardzo ciężkich uszkodzeń.

ADMIRALICJA BRITYJSKA DYSKUTUJE

W admiralicji angielskiej toczą się żywe dyskusje na temat, czy Flota angielska zdolna jest obronić się przed tego rodzaju atakiem ze strony argentyńskich rakiet. Anglicy bowiem byli całkowicie zaskoczeni skutecznością ataku rakiet samolotu argentyńskiego. Admiralicja więc postanowiła, że wszelki okręt angielski musi posiadać ochronę utworzoną przez samoloty lub śmigłowce. Ochrona ta ma być od lotniskowców lub samolotów znajdujących się w najbliższych bazach angielskich. Warto nadmienić, że jednym z pilotów śmigłowca angielskiego jest syn królowej Elżbiety II.

Obserwatorzy z NATO są zdania, że dłuższa wojna między okrętami angielskimi i argentyńskimi czy też samolotami z obu stron okazać się może negatywną dla Anglii. Jedynym skutecznym wyjściem było by dokonanie inwazji Wysp Malwinijskich. Flota bowiem przedstawia stosunkowo łatwy cel dla samolotów nieprzyjacielskich. Wystarczy przypomnieć że rakietka "Exocet" może być wystrzelona tak z okrętu jak i z samolotu z odległości od 23 do 30 km, lecąc ponad powierzchnią morza z szybkością głosu.

SUWERENNOŚĆ MALWIN JEST PRZESZKODĄ

Podczas trwania gorączkowych rokowań w łonie ONZ, obydwie strony będące w konflikcie na gwałt się dostrajały. Obie strony godzą się na wycofanie swych sił z Wysp Malwinijskich, lecz na przeszkodzie stoi suwerenność tych wysp. Dlatego też obie strony dostrajały się jak mogą, by rozstrzygnąć ten konflikt z bronią w ręku.

Argentyna zakupuje bronie gdzie się tylko da, a więc w Brazylii, w ZSRR, Wenezueli, Peru itp. W Brytania natomiast sprowadza z kraju nowe oddziały, zdając sobie sprawę, że jedynie inwazja na Malwin może rozstrzygnąć sprawę — przy kim zostanie te wyspy. O bliskiej inwazji na Malwin świadczą zbliżenie się sił angielskich o 12 km od wysp oraz dziesiątki łodzi motorowych mających na swym pokładzie doborowe oddziały komandosów.

W obecnej wojnie elementem rozstrzygającym jest nowoczesna technika i nowoczesne bronie. Dawniej podczas bitwy morskiej pierwszorzędna rolę spełniały łodzie podwodne, torpedowce i niszczyciele. Ono to głównie atakowały okręty nieprzyjacielskie. Obecnie rolę tę wypełniają myśliwce, bombowce a przede wszystkim pociski rakietowe. Te ostatnie zdolne są do zestrzelenia samolotów oraz do zatopienia wielkich okrętów bojowych.

Skuteczność pocisków rakietowych okazała się przy zombardowaniu niszczyciela angielskiego Sheffield. Dzisiaj się należy, dlaczego niszczyciel Sheffield nie posiadał własnego pocisku rakietowego, który mógłby przejąć atak argentyńskiego bombowca. Najważniejszym zadaniem Anglików jest bombardowanie bez ustanku lotnisk na Wyspach Falkland oraz port Stanley, by Argentyna nie mogła dowozić do swych oddziałów koniecznego zaopatrzenia w broń i żywność.

ANGLIA ZWIĘKSZA SWE EFEKTYWY

Według wersji angielskiej — flota brytyjska odizolowała oddziały argentyńskie znajdujące się na Malwinach zachodnich i wschodnich. Na Malwinach wschodnich stanowiących główny punkt oporu znajduje się 10 tys. żołnierzy argentyńskich, podczas gdy na Malwinach zachodnich, oddzielonych od wschodnich naturalnym kanałem, przebywa garnizon argentyński złożony zaledwie z jednego batalionu. Źródła brytyjskie stwierdzają, że na Malwinach zachodnich znajduje się już kilka małych oddziałów angielskich, choć do otwartej walki z garnizonem argentyńskim jeszcze nie doszło.

Innym ważnym szczegółem jest opowanie kanału od dzielącego Malwin zachodnie od wschodnich przez okręt angielski, które nie napotykały na nim żadnego oporu. Admiralicja brytyjska wysłała na Malwin nowo sily zlozone z 5 500 piechoty morskiej, z 3 niszczycielami, 4 fregatami i 20 samolotów Harrier. Albowiem bez dobrej osłony powietrznej i szybkich okrętów nie można myśleć o dokonaniu inwazji na Wyspy Malwin. A na te inwazje zanoszą się, jak powiedział ambasador angielski w ONZ, jeżeli Argentyna nie zgodzi się na opuszczenie Wysp Malwin do 16 maja.

WASZYNGTON — Prezydent Reagan uczestniczyć będzie w syczytowej konferencji NATO w dniu 10 czerwca br. W przedmiar konferencji wygłosi on przemówienie w Bundestagu Republiki Federalnej Niemiec (RFN).

Wysokie koszty utrzymania

Najniewygodniejszą pozycją partii PDS, by wygrała listopadowe wybory, są wysokie koszty utrzymania klasy średniej, robotników oraz niskie ceny produktów rolnych. Wystarczy powiedzieć, że od 1940 roku wartość nabywcza minimalnego spadia względnie doznala dewaluacji o 65 procent. Inaczej mówiąc — 40 lat temu ówczesne salariumo minimalnego nabywca kupował dwa razy tyle co obecnie.

Biorąc pod uwagę dane IBC, zwiększyło się bezrobocie, opłata świata wzrosła o 20,5 proc., przejazd autobusami do innych stanów wzrósł o 33 proc., ceny artykułów domowych idą wciąż w górę. Podczas gdy ceny w sklepach wzrosły o prawie 100 proc., ceny produktów rolnych otrzymały prawie niezmienną podwyżkę. Wystarczy wymienić ceny ryżu, kukurydzy czy ziemniaków.

Wprawdzie salariumo podwyższone zostało o 39,1 proc., lecz prawie równocześnie poszły w górę artykuły pierwszej potrzeby, a przede wszystkim transport drogowy, od którego normalizacji zależy wywiózienie ludności w 80 procentach. W dodatku — każdy funkcjonariusz żyjący na całym terytorium Brazylii

musi wyznać, że obecna sytuacja materialna nie jest lepsza aniżeli 5 - 6 lat wstecz.

Nie należy się więc dziwić, że kandydaci partii PDS czynią presję na władze rządowe, by wszelkimi sposobami poprawiły trudną sytuację w Kraju, jeśli rząd chce wygrać wybory. Kandydaci tej partii przebiegając interior Kraju widzą zbliżającą się potrzebę i niedomagania ludności biedniejszej, widząc w niej wyborców zdecydowanych głosować na opozycję.

Reklamacje kandydatów PDS sprawily to, że różni ministrowie dwoją się i trójają, by

- ◆ KYOTO — 126 turystów brazylijskich po zwiedzeniu Hong-Kongu zostało zatrzymanych w Japonii, ponieważ władze sanitarne skonstatowały wśród nich wypadki cholery. Turysty ci odbywają obowiązkowo kwarentannę.
- ◆ WARSZAWA — Polskie władze wojskowe wydały z Kraju dwóch dyplomatów amerykańskich oskarżonych o przemycanie na Zachód różnych dokumentów otrzymanych od ruchu podziemnego.
- ◆ BELEM — Sławny uczoney francuski — oceanograf Jacques Cousteau rozpoczął w najbliższych dniach swą ekspedycję naukową na rzecze Amazonce, począwszy od granicy peruwiańskiej a skończywszy na ujściu tej rzeki w stanie Pará.
- ◆ PORT STANLEY — Fregata angielska zestrzeliła dwa bombowce argentyńskie, typu Skyhawk, które ją zaatakowały. Wzmiarną fregatą została poważnie uszkodzona. Według informacji z Buenos Aires — straty argentyńskie w wojnie wynoszą 41 zabitych, 44 rannych oraz 6 zaginionych.

Ważne Wydarzenia -

- ◆ FATIMA — Książę - Hiszpan, fanatyczny wyznawca arcybiskupa Lefebvre, usiłował zaatakować Jana Pawła II ze sztywnym reku i z okrzykiem: precz z Papieżem, precz z Watykanem. Ochrona policyjna Ojca św. ubezwładniła niedościgniętego zamachowca.
- ◆ GWATEMALA — Grupa 16 partyzantów należących do Ruchu Rewolucyjnego zawiadnęła gmachem ambasady brazylijskiej w Gwatemali, biorąc jako zakładników ambasadora oraz funkcjonariuszy. Był to protest powstańców przeciw polityce rządowej wobec rolników. Obecnie dyplomaci są już wolni.
- ◆ WATYKAN — Zmarł w Rzymie na raka płuc D. Carmine Luciusz był osobą cieszącą się wielką popularnością wśród rzeszy katolickiej i kół rządowych.
- ◆ BRASILIA — Największą popularnością w Kraju cieszą się ambasadorzy w stacjach São Paulo, Rio de Janeiro, Recife, Belo Horizonte, Rio Grande do Sul, Parany, Pernambuco i Bahia. Prezydenta Figueiredo.
- ◆ WARSZAWA — 15 kierowników Syndykatu Solidarności rozpoczęło strajk głodowy na znak protestu przeciw stanowi prawnemu trwającemu już 5 miesięcy. Informację tę podał Biuro Modelowego podpisania m. in. przez Jacka Kuronia, Stanisława Gajdę i Janusza Onuszkiewicza.
- ◆ FLORIANOPOLIS — Według danych statystycznych — w tym mieście zaledwie 13,3 procent. Okazuje się przy tym, że większość uczniów opuszcza dalsze studia po ukończeniu szkoły podstawowej.
- ◆ PORTO VELHO — Sertanista Apomena Meirelles, który w 1979 r. był delegatem regionalnym FUNAI w Rondonii, a w 1981 r. zrezygnował z swego stanowiska, tłumacząc się złym stanem zdrowia.

Z pielgrzymki Ojca Świętego

Na czterodniową pielgrzymkę Jana Pawła II do Fatimy złożyły się: wizyta sześciu miast Portugalii, solenna Msza św. w sanktuarium w Fatimie, podczas której Ojciec św. dokonał Bogu za pośrednictwem Matki Boskiej za opiekę nad sobą, podziękowanie za wspaniałą podróż, a także cały świat, opiekę Najświętszemu Sercu Maryi Panny. W Lizbonie Ojciec spotkał się z młodzieżą z miasta Seru Maryi Panny, po czym złożył wizytę prezydentowi Republiki szkańcami stolicy, po czym złożył wizytę prezydentowi Republiki i Paweł II spotkaniem ze współpracownikami: protestancami, żydowską i muzułmańską. Odwiedził także słynny uniwersytet Coimbra, gdzie odprawił Mszę św. zaś w mieście Porto odbył spotkanie z robotnikami do których wygłosił ojcowski przemówienie. Jan Paweł II nie zapomnił o spotkaniu z Siostrą Lucia Santos, i będąc jedynym żyjącym świadkiem objawienia czczą 75 lat i będąc jedynym żyjącym świadkiem objawienia się Matki Boskiej trojga dzieciom w Fatimie. Powrót do Lizbonu nastąpił 15 maja — wtoreczem.

ALEKSANDER POREMBIŃSKI

ŚMIERĆ PRZYJDZIE Z OCEANÓW

Jeszcze obowiązują paragrafy międzynarodowego Porozumienia w Helsinkach. Jeszcze żyje piewski gwiazdek pokoju...

Alle już coraz częściej spotyka się w zachodniej prasie artykuły o tym, że "detente już zakończona". I ciągle gdzieś pojawiają nowe konflikty zbrojne...

I żywe są stale, a nawet zwiększają się z roku na rok, wielkie problemy naszego wieku: eksplozja demograficzna, zagrożenie milionów pograżonych w permanentnym głodowaniu...

Czy problemy te zostaną rozwiązane w drodze pokojowej, przy stołach konferencyjnych? Szerzeż omak i wydarzeń wskazuje na to, że raczej nie.

I ciągle wycięg zbrojeń, ogromne sumy na nowe środki walki. Czy są one tworzone tylko w myśl zasady "si vis pacem, para bellum"?

Kolosalny rozwój techniki sprawił, że wszelkie środki masowej zagłady znalazły już odpowiednie środki obrony i zabezpieczenia. Już nie istnieje możliwość zaszkodzenia przeciwnika...

"Przez długi czas Związek Sowiecki otaczał jak najciszej tajemnicą nazwę miejscowości, w której znajdują się urządzenia do startu w orbicie Ziemi...

Jest faktem już powszechnie wiadomym, że NASA wypuściła dwa satelity ziemskie, które krążą w orbicie wokół kuli ziemskiej na wysokości 900 kilometrów...

Dygresja ta była konieczna dla wykazania, że zaden cel bojowy, żadne lotnisko nazemne czy podziemne, żadna wyrzutnia pocisków atomowych na powierzchni naszej kuli ziemskiej...

Alle przez tych dwóch jawnych satelitów amerykańskich wędrują wokół kuli ziemskiej tajne wywiadowcze satelity wojskowe dwóch potęg militarnych: ZSRR i USA...

Czy jednak istnieje możliwość zaatakowania bronią atomową przeciwnika z pozycji przez niego i jego satelity niemożliwym? Czy istnieje możliwość zaszkodzenia atakiem? Arme ZSRR zresztą także ją ma.

Amunicja wojny atomowej są pociski o wielu głowicach wieloczołowe. Pocisk taki, jeden jedynie, może zniszczyć kraj taki jak Niemcy, Anglia czy Francja, może zabić cały naród...

Alle nie taka, jak te U-booty, którymi admirał Oceanie Lotnicy na Atlantyku i Morzu Północnym i na Decenie Lotnicy, skutecznie atakują konwoje alianckie...

ZAWIADOMIENIE

Administracja robi generalny przegląd kartotek agentów "Ludu". Kto do 1 czerwca nie będzie miał uregulowanej opłaty za rok 1982, otrzyma upomnienie i po miesiącu, jeżeli nie uiszczy prenumeraty, wstrzymamy wysyłkę "Ludu".

OD ADMINISTRACJI

KĄCIK KAMPANII "LUDU"

- Filip Herek — Warta
Danuta Jezierska — São Paulo
Tadeusz Burzyński — Erachim
Stefan Kusowski — Benjamin Constant
Zbigniew Rusakowski — Santo André
Wacław Federowicz — Rio de Janeiro
Ignacy Jeśman — Rio de Janeiro
Franciszka Cisz — Benjamin Constant
Alberto Lewandowski — Benjamin Constant
Alexandre Kaźmierski — Benjamin Constant
Estanislau Sobański — Castro
Miguel Medrek — Curitiba
Olga Gardoliński — Curitiba
Alfons Presz — São Paulo
Apolinary Langwiński — São José dos Campos
João Wasilewski — Irati
Casemiro Kuzbick — Foz do Iguaçu
Mieczysław Czepielewski — Ijuí

UWAGA! — Wszelką korespondencję: listy, czek, przelew de Pagamento, prosimy adresować i przekażać do GRAFICA VICENTINA LTDA. - Cx. P. 988 - Curitiba

LUD
Alameda Cabral, 88
Caixa Postal, 988
Telefone: 222-1057 (12)
80.000 — Curitiba
Paraná Brasil
ORGÃO DE PROPRIEDADE DA CONGREGAÇÃO MISSAO E EDITADO PELA GRAFICA VICENTINA LTDA.
Expedito: "LUDU"
Registrado no Cartório de Títulos e Documentos do Rio de Curitiba.
Livro "B" N° 126 de 20-05-1972
Averbado sob n° 22-8-1962.
Registro no Instituto de Propriedade Imobiliária de Curitiba, tocoło 12.074 de 28-04-1972.
Diretor Responsável: Pe. João Novak
Redatores: Pe. José Zajac, Pe. Jorge Morkis
Colaboradores: Pe. Lourenço Biersack, CM; Pe. Ladislau Romanowski, CM; Pe. Wencelin Wierzeski, CM; Pe. Bronislau Romanowski, CM; Pe. Benedykt Grzymkowski, SC; Pe. Stanisław Krawczyk, SVD; Sr. João Krawczyk; Prof. Mariana S. Maciej Felhdunen; Sr. Mikolaj Kisiel-Kisiel; Sr. Ignacy Jeśman; Sr. V. J. Szankowski; Sr. Aleksander English; Sr. Tadeusz Wzorek; Sr. Helena Domańska; Sr. Halina Wzorek; Sr. Thadeu Krul e Roman Wachowicz.
Os artigos assinados são de inteira responsabilidade dos seus autores.
A redação reserva-se o direito de publicar e de colaborar e artigos recebidos.
GODZINY PRZYJĘĆ: Od poniedziałku do piątku: od 7,30 do 12,00 i od 17,00 do 19,00. W soboty: od 8,00 do 10,30.
PRENUMERATA "LUDU" NA ROK 1982
Początek wyciąka: W Brazylii — za rok 1982 W krajach północno i połudn.-amerykańskich — W Europie, Azji i Oceanii Cena egzemplarza

PODSŁUCHANE...

W PIERWSZĄ ROCZNICĘ ŚMIERCI PRYMASA TYSIĄCLECIA

Dnia 31 maja 1981 roku przy trumnie kardynała Stefana Wyszyńskiego na Placu Zwycięstwa została odprawiona Msza św. której przewodniczył Sekretarz Stanu Stolicy Apostolskiej — kardynał Agostino Casaroli i on też na samym początku Mszy św. odczytał po polsku słowa poezgania:

"Ze złością i wzruszeniem chyliły głowy przed trumną Człowieka i Biskupa, którego współczesni, jakby uprzedzając sąd potomnych, zaliczyli już między wielkich w dziejach Kościoła i jego Ojczyzny.

Opatrność zdawała się sposobić go do wielkich zadań jakie wyznaczyły mu losy Polski, Europy i świata. Jego inteligencja, szlachetność serca, mistwo ducha, hartowane przez długie lata w surowej szkole moralnej i duchowej karmoski uczyniły z niego bohatera, który nie będzie zapomniany w tragicznych i heroicznych godzinach ojczyznoego kraju, bohatera Kościoła naszych czasów.

Poprzez wybór pierwszego Papieża Polaka, pierwszego Papieża Słowianina, Bóg dał mu przeżyć jakby ukoronowaną tysiącletnią wierności swego narodu Chrystusowi. Zanim zgasło światło jego oczu, Bóg dał mu jeszcze tę radość, że po strasnym zamachu, który wstrząsnął światem, widział Papieża ocalonego dla miłości i nadziei niezliczonych milionów ludzi. Jego miłość Kościoła i Ojczyzny nie stromiła od walki, gdy mu ją nakazywało sumienie. Wszelako i mistwo łączyło się w nim z chrześcijańską roztropnością i umiarem nacechowanym odpowiedzialnością, a więc zalemtami, które są oznaką miłości.

Był on człowiekiem niezłomnej nadziei, która czerpała owoce siły z ufności pokładanej w cnótach własnego narodu, a nade wszystko z wiary w Boga i z synowskiej miłości do Matki Chrystusa, która była mocą i słodzącego jego życia, życia tak bardzo wypełnionego czynem i tak często doświadczanego.

Módlmy się dzisiaj za niego! Módlmy się z nim! Módlmy się o urzeczywistnienie dwóch wielkich ideałów, które przysięgali mu w życiu i które są wciąż żywe: Kościoła i Polski. Tego Kościoła, który bez niego pocuł się uboższy na ziemi. Tej Polski, która przez swoje życie, swoje nadzieje, swoje dążenia odzwajemnia mu dzisiaj tę miłość, jakiej doznawała od niego".

WSPÓLNOTY ROLNICZO-MIASTOWE (COMUNIDADES URBANAS)

Pretekst Kurytyby Jaime Lerner jest pionierem nowej metody reformy agrarnej, polegającej na formowaniu małych wspólnot rolniczych da rodzin bezrolnych. Wspólnoty te mają powstawać niedaleko wielkich miast na ogół przedmieśnionych lub w pobliżu wielkich szos. Szczególnie zaś mają dać możność ubogim rodzinom, by pracowały na własnym kawałku ziemi i mieszkały we własnym domku. Każda wspólnota składa się ma ze stu działek na których zamieszkać może 700 osób. Każda wspólnota stanowiąca samowystarczalność w wyżywieniu. Wziewszys pod uwagę, że Brazylia liczy 300 tys. km. dróg federalnych i stanowych, gdyby co 20 km powstały takie wspólnoty — Brazylia otrzymałaby 51 tys. wspólnot rolnych w których znalazłoby prace i wyżywienie 25 procent całej ludności rolnej. Ponadto każda wspólnota miałaby do swej dyspozycji szkołę, centrum socjalne, dom handlowy, miejsce rekreacyjne itp. Mieszkańcy wspólnot, oprócz pracy na własnej działce, mogliby znaleźć pracę ekstra w pobliskich fabrykach czy przedsiębiorstwach. Do rządu federalnego czy też wielkich przedsiębiorstw należałoby zakupienie terenów dla wspólnot po cenach przystępnych i wytyczenie dla nich granic.

Niedaleko od Kurytyby powstały już dwie wspólnoty rolnicze, a jedna z nich zwiędził p. Prezydent, gdy był gościem Kurytyby. Pretekst Lerner podkreśla, że Brazylijski Bank Mieszkaniowy zamiasł inwestować wielkie sumy na nowe mieszkania w miastach, powinien finansować wspólnoty rolne. I nadmienil on, że np. w Paranie, gdyby w każdym municypium powstała jedna tylko wspólnota rolna, znalazłoby prace i mieszkanie ponad 400 tys. osób, zających przeważnie jako robotnicy rolni i to przynadmi, gdyż nie mają oni stałej pracy (boias frias). W konkluzji — powstanie wspólnot rolnych jest jedynym i skutecznym środkiem, by powstrzymać migrację wewnętrzną oraz ucieczkę do miast i ich przeludnienie.

POLSKA WIOSNA

Po mroźnej i śnieżnej zimie, znowu się ociepla z nastaniem polskiej wiosny. Spiewają pięknie skowronki, pierwsze zwiastuny wiosny. Zieleniąca drzewa liściasta. Ukazują się kwiatki, piękne i woniające. Wszyscy cieszą się początkiem wiosny, jej zielenią, jej powonieniem. Słoneczko coraz więcej przyswieca, coraz więcej przegrzewa. Ach jak miło. Rolnicy przeorują ziemię pod nowe sadzenia, pod nowe zasiewy. Wiosna sprzyja rodakom, pomaga do zdrowia. Dzieci zaczynają radośnie podskakiwać, bawić się w przydrożnych ogrodach, w parkach publicznych. Słowem, budząca się do życia przyroda, piękna i woniająca, oraz piękny śpiew słowików, cieszą wszystkich, od lat dziecięcych do sedziejw starości. Wszyscy za słowikiem spiewają też radośnie i pozie, w domach i w kościołach. Spiewają też pieśni Maryjne, zwłaszcza w maju, jej miesiącu, bo naród polski jest Maryjny, Maryi Najświętszej oddany w opiekę od zarania dziejów Polski, zwłaszcza od 1382 roku. Jeśli Bóg pozwoli i okoliczności dzisiejszych czasów, wszyscy Polacy, tak w Ojczyźnie Polsce, jak za granicą, będziemy dnia 26 sierpnia, uroczystie obchodzili 600-lecie Maryjnego Obrazu w Częstochowie, możliwe że w obecności również naszego Polaka, Ojca świętego, Jana Pawła II.

Ks. Franciszek Maszner, C.M.

Śp. TEODOR GRZYBOWSKI

Dnia 2 maja 1982 roku zmarł nagle w domu w pobliżu Groty Matki Boskiej z Lourdes (Fluviópolis, Mun. São Mateus do Sul) Śp. Teodor Grzybowski w 64 roku życia. Był samotny i pozostawił siostrę i dwóch braci. Był człowiekiem dobrym i pobożnym. Krótko przed śmiercią przystąpił do Sakramentów św.

Pogrzeb odbył się 3 maja poprzedzony Mszą św. w kościele parafialnym. Msze św. odprawił Ks. Probuszcz i On odprowadził Śp. Teodora na ementarz w Rio Claro do Sul, przy licznych udziałach krewnych i przyjaciół.

Zmarły był dużejletnim i wiernym czytelnikiem "Ludu". Rodzina Śp. Teodora składa serdecznie Bóg zapłać Ks. Probuszczowi i wszystkim przyjaciółom, którzy wzięli udział w ceremoniach pogrzebowych.

Niech odpoczywa w pokoju!

Siostra Maria i bracia Józef i Stanisław Grzybowski.

KOŚCIOŁ DZISIAJ

Propozycje Prymasa Polski odnośnie porozumienia narodowego

Prymas Polski arcybiskup Józef Glemp podał do publicznego wiadomości treść swego apelu, skierowanego do Włoskiej Rady Ocalenia Narodowego w sprawie osiągnięcia porozumienia...

Na wstępie swego apelu Prymas stwierdza, że ogłoszenie stanu wojennego spowodowane zostało słabością władz...

Rozmowy na temat porozumienia narodowego powinny być prowadzone z przywódcami "Solidarności", która reprezentuje wszystkie warstwy społeczne.

Prymas zwraca jednocześnie uwagę na potrzebę zachowania umiaru w stawianiu dżenderatów przez "Solidarności"...

Do tej pory ani rząd ani Wojskowa Rada Ocalenia Narodowego nie zareagowały na propozycje Prymasa...

Koleżnice ulice były udekorowane flagami i obrazkami, czasie Mszy św. modlono się o możliwość przybycia do miejsca...

W przededniu tej uroczystości doszło na warszawskim Placu Zwycięstwa do małej demonstracji. Pareset osób zebrało się wokół miejsca zaznaczonego krzyżem...

Do wzięcia udziału w Mszy św. zaproszono jak najbardziej wszystkich Drogich Parafian oraz Członków organizacji z pocztami sztandarowymi.

KOLEJNA WYPRAWA POLARNA NA SPITSBERGEN

Trwała przygotowania do kolejnej polskiej wyprawy polarnej, która latem wyruszy na Spitsbergen. Dzieściosobową ekipą pod kierownictwem dr. Stanisława Krawczyńskiego...

PRZECIWI WIZYCIE PAPIEŻA W ANGLII

Około 100 protestantów w kościele w Liverpoolu przeciwko przyjeźdźcy arcybiskupa Canterbury, Roberta Runcie, duchownego...

SPŁONĄŁ ZABYTKOWY OLTARZ KOŚCIOŁA W FALKOWIE

Od zwarcia w instalacji elektrycznej powstał pożar prezbiterium kościoła parafialnego w Falkowie (województwo łódzkie). Zniszczeniu uległ zabytkowy oltarz główny...

NOWY KODEKS PRAWA KANONICZNEGO

Rośnie zainteresowanie nowym kodeksem prawa kanonicznego. Specjalna komisja ustanowiona przez Jana Pawła II...

PRZECIW WIZYCIE PAPIEŻA

Nowy kodeks, składający się z 1728 kanonów, jest już gotowy. Po dokonaniu ostatnich prac zostanie ogłoszony...

PRZECIWI WIZYCIE PAPIEŻA

Kościoł to wspólnota wiary, nadziei i miłości, a nie instytucja, która służy własnym interesom...

PRZECIWI WIZYCIE PAPIEŻA

Kościoł to wspólnota wiary, nadziei i miłości, a nie instytucja, która służy własnym interesom...

PRZECIWI WIZYCIE PAPIEŻA

Kościoł to wspólnota wiary, nadziei i miłości, a nie instytucja, która służy własnym interesom...

O O WIĘZ Z CHINSKIMI KATOLIKAMI

WATYKAN — Papież Jan Paweł II ponownie wstawił się za wolnością wyznania wiary przez chrześcijan w ChRL...

Papież zapewnił chińskich chrześcijan, że cały świat katolicki jest z nimi złączony w duchu i modlitwie. Ojciec św. odprawił w bazylice św. Piotra...

ULICA KARDYNAŁA WYSZYŃSKIEGO

Pismem z 29-I-1982 r. Miejska Rada Narodowa w Koszalinie poinformowała Kurję Biskupią, że uchwała z 23 września 1981 r. zmieniono nazwę ul. Związku Walki Młodych...

Ulica K. Kardynała Stefana Wyszyńskiego, z punktu widzenia swojej historii, być może nie jest wystarczająco...

UROCZYSTOŚCI KU CZCI ŚW. WOJCIECHA W GNIEŹNIE Z UDZIAŁEM PRYMASA POLSKIEGO

25 kwietnia br. w przastarłej stolicy Polski — Gnieźnie odbyły się tradycyjne uroczystości ku czci świętego Wojciecha...

MODERNIZACJA PORTU LOTNICZEGO W GOLENIOWIE

Przystąpiono do modernizacji portu lotniczego w Gołeniewie koło Szczecina. Zostanie on przygotowany do odprawiania i przyjmowania samolotów uczestniczących w ruchu zagranicznym...

BEZCENNY WYKONANIE

Do Gdyni "Stefan Batory" powrócił w połowie czerwca, po wykonaniu dwóch rejsów przez Atlantyk. Pierwszy zakonieczony zostanie bowiem w Rotterdamie...

PIŁOCI - PORYWACZKI SKAZANI NA WIZJENIE

Dwaj piloci: Czesław Kudlek i Andrzej Smiekiewicz, którzy porwali samolot lecący do Berlina z zachodnią częścią, zostali skazani na więzienie...

FINAŁ OLIMPIADY WIEDZY O POLSCE

W dniach 16 - 18 ubm. odbył się w Krakowie centralny finał 23 Olimpiady Wiedzy o Polsce i Świecie Współczesnym...

LODZIANIE BUDUJA DOMKI W LIBI

Lódzki kombinat budowlany "Śródmieście" jest generalnym wykonawcą osiedla domów jednorodzinnych w Libi. Powstaje ono w położeniu kilkadziesiąt kilometrów od Bengazji...

NOWY SZPITAL W LEŻAJSKU

W Leżajsku na terenie Rzeszowszczyzny przekazany został do użytku nowy duży szpital rejonowy o 416 łóżkach. Obok oddziałów dziecięcego, chirurgicznego, ortopedycznego...

PRZECIWI WIZYCIE PAPIEŻA

Przeciw wizycie papieża "cofa zegar dziejów wstecz" — jak powiedział jeden z protestantów...

PRZECIWI WIZYCIE PAPIEŻA

Przeciw wizycie papieża "cofa zegar dziejów wstecz" — jak powiedział jeden z protestantów...

PRZECIWI WIZYCIE PAPIEŻA

Przeciw wizycie papieża "cofa zegar dziejów wstecz" — jak powiedział jeden z protestantów...

PRZECIWI WIZYCIE PAPIEŻA

Przeciw wizycie papieża "cofa zegar dziejów wstecz" — jak powiedział jeden z protestantów...

PRZECIWI WIZYCIE PAPIEŻA

Przeciw wizycie papieża "cofa zegar dziejów wstecz" — jak powiedział jeden z protestantów...

7 NIEDZIELA PO WIELKANOCY

WNIEBOWSTĄPIENIE PANSKIE

EWANGELIA WEDŁUG ŚW. MARKA — 16, 15-20

Wspomnieliśmy już, że Idac na cały świat głoszące Ewangelię wstydemu imię swoje. Kto wierzy i ochrzci się, będzie zbawiony...

WNIOSKI Z... WNIOSKI Z...

Jedną z oznak upadku wiary jest pomijanie prawd nadprzyrodzonych zwiastujących o rzeczach ostatecznych...

Dzisiaj mało mówi się o niebie, lub co gorsza tłumaczy po swojemu. A przecież Boski Zbawiciel często mówił o tych prawdach...

W opisie Sądu Ostatecznego mówi: "Pójście do bogiostawieni Ojca mego i posiądzić Królestwo zgotowane nam od założenia świata" (Mt. 25,34).

Nigdy w pełni tu na ziemi nie pojmijemy, co to jest niebo, jak mówi św. Augustyn: "Można to nabyć, ale zrozumieć i ocenić nie można"...

Nikt pięknie nie opisał nieba, jak św. Jan Ewangelista: "Otrze Bóg łzę z oczu ich, a śmierć dalej nie będzie, ani smutku, ani boleści" (Ks. Apok. 21,4).

Być może na niebo zaszkodzi, trzeba żyć, jak Pan Bóg przykazał. Uśmiechnij się do nieba, co do chwili Wniebowstąpienia Pana Jezusa ukazał się Apłostolom...

Żejdym na nizinny nasz dzień codziennego życia, wypalając wole Boga w każdej chwili, a tak wniędziemy do Królestwa niebieskiego (Mat. 7,21).

P. S. — Przeczytaj także 1. Lekcje: Dziej. Ap. 1, 1-11 i 2. Lekcje: Efez. 1, 17-23.

WIEŚCI Z POLSKI

WIEŚCI O POLSCE

WIEŚCI Z POLSKI

WIEŚCI Z POLSKI

WIEŚCI Z POLSKI

WIEŚCI Z POLSKI

WIEŚCI Z POLSKI

WIEŚCI Z POLSKI

WIEŚCI Z POLSKI

WIEŚCI Z POLSKI

WIEŚCI Z POLSKI

WIEŚCI Z POLSKI

WIEŚCI Z POLSKI

WIEŚCI Z POLSKI

WIEŚCI Z POLSKI

WIEŚCI Z POLSKI

WIEŚCI Z POLSKI

WIEŚCI Z POLSKI

WIEŚCI Z POLSKI

WIEŚCI Z POLSKI

WIEŚCI Z POLSKI

WIEŚCI Z POLSKI

WIEŚCI Z POLSKI

WIEŚCI Z POLSKI

WIEŚCI Z POLSKI

WIEŚCI Z POLSKI

WIEŚCI Z POLSKI

WIEŚCI Z POLSKI

Vertical column of text on the far right edge of the page, containing various fragments and words.

KAZIMIERZ PRZERWA-TETMAJER

KSIĄDZ PIOTR

- 6) — Ho, ho! Jak miód!
- A miód je dobry?
- A czyżto nie próbował?
- A Pombók?
- A Pan Bóg jest też dobry.
- Jesce lepszy?
- Nie, jednako, jednako.
- A wielgi je Pombók?
- Taki, jak i Pan Jezus.
- Jegomosi!
- A co?
- Pani gospodyni kozeli pedzieć i prosi, coby jegomosi sli.
- Dobrze, dobrze, chodźmy!
- No to pójdźcie! Dojcie renkę! Pomalućku, boście starzy.

I gnał brał za rękę księdza Piotra, i szli razem ścieżką ku plebanii, rozmawiając po drodze dużo i serio.

Zajęty służbą Bożą i ludzką, a zajęty bardzo ciężko, ksiądz wikary bowiem, studiujący dniami i nocami dzieła teologiczne, małą mu był wyrywką, nie miał ksiądz Piotr wiele czasu myśleć o śmierci, tym bardziej, że zawsze zapowiadał, iż od setki ani dnia Panu Bogu nie opuści. Ale pewnego jesiennego wieczora, kiedy słońce zaszło, ostatnie fioletowe plamy kładąc na ciemnym niebie, ksiądz Piotr, który długo przedtem siedział w milczeniu na ganku od ogrodu, zjadając się drzemać, zwrócił nagle głowę ku siedzącemu naprzeciwko organście i rzekł poważniejszym niż zazwyczaj głosem:

- Panie Dzięgielewski, mnie się zdaje, że trzeba iść.
- A dokąd, że śmiem zapytać?
- Dalej, niż stąd do kancelarii parafialnej.
- Tam... — I pokazał ręką ku bielejącemu się opodal murowi cmentarnemu.
- Dzięgielewski zachnął się:
- A co też ksiądz kanonik dobrodziej wygaduje! Po prawdzie jeszcze powiedzieć, to nawet nie przychodzi, pie! Jeszcze można w złą godzinę...
- No, zobaczysz, panie Dzięgielewski, organisto klonicki, że mnie już trzeba iść. Już czas, już i tę trzynastkę Panu Bogu odstąpić muszę.
- O, o! Wolałby jegomosi nie wymawiać takich przykrości!
- E, już i czas. Spowiadałem się właśnie dziś rano, jakby umyślnie. I komunię przyjąłem. Gotów jestem. Po księdza wikarego też jeszcze posłać można będzie, ale przeprosić go pięknie, bo pewnie nad "Summą teologiczną", albo "Naśladowaniem Chrystusa" będzie siedział. Takich kanonikami robić, nie mnie, starego bajdę.

Od pół szły przez ogród chłodne i zwiędłe wnie jesienne i słychać było cichy, jednostajny szum wiatru.

- Panie Dzięgielewski — ozwał się starszek.
- Słucham księdza kanonika dobrodziej.
- Słuchaj waść, ale nie mnie, tylko świata! Słyszysz, jaki to szum? Wydaje mi się, że słyszysz obrót całej tej wielkiej maszyny, której Bóg jest budowniczym i maszynistą wiecznym. Kręcą się na osiach planety i słońca, wszystko idzie po swoich drogach i sumi. Cały świat szumi. A on, budowniczy i maszynista wieczny, słucha i raduje się. Pomyśl tylko, panie organisto klonicki, Mateuszu Tymoteuszu Dzięgielewski, herbu cykorja, jaki to ogromny i cudowny szum być musi! Ty myślisz, że jak wiatrak Kubu Michałowego z Zardzawicy, a to jak tysiąć, milion takich wiatraków. Ho, ho! Jak wszystkie fale Atlantyku i wszystkie wichry Sahary razem wzięte. Słuchaj tylko...
- Słucham, księże kanoniku.
- Słyszysz?
- Słyszysz jak wiatr po ogrodzie szuści.
- A tego szumu świata, tej maszyny ogromnej, nie słyszysz?

— Nie, z przeproszeniem księdza kanonika dobrodziej.

Ksiądz Piotr pomilczał chwilę, a potem znowu zaczął mówić:

- Odsuń, mości organisto, tę szybę od północy! Niech jak najwięcej zapachu z pola wejdzie! Tam, jak tam... może być, jeśli Bóg miłościwy i światło prześlone, i chóry anielskie, i wonie rajskich mogą być i wszelki cud, ale przecież klonicki parafialnego ogrodu... Wieczność jest długa, ale i te wiązki kazesz podeprzeć, a żeby grusze dobrze nie było... Ho, ho! Takiego zapachu w Ziemi Świętej i w Arabii i we włoskich pomarańczach dawniej, a potem tu w Klonicach, nigdzie nie było. Panie Dzięgielewski!
- Do usług księdza kanonika.
- Czy to już miesiąc wschodzi?
- Niby.
- Jasny jest? Bo mi się źle w tamtą stronę oglądać.
- Jasny.
- To chwala Bogu. Nie chciałbym w niepogodę ułierać.
- Uu, co też ksiądz kanonik...

(c. d. n.)

- POLONIA ZAGRANICZNA -

USA:

WIELKI ZŁOT MŁODZIEŻY ZNP OD 25 DO 27 CZERWCA

Chicago (Zgoda) — Czwarty z rzędu, wielki zlot młodzieży związkowej, popularnie znany, jako PNA Youth Jamboree, odbędzie się w roku bieżącym w dniach 25, 26 i 27 czerwca, w zakładach Kolegium Związkowego — Alliance College w Cambridge Springs, Pa.

Te wielkie przedsięwzięcia, poświęcone popisom działalności i młodzieży związkowej, która pogłębia świadomość swego pochodzenia w szkółkach dokształcających, w zespołach polskiej sztuki ludowej i w drużynach sportowych wielu Grup, Gmin i Okręgów, odbywają się co cztery lata.

Są one niejako egzaminem wielkich prac, jakie Związek Narodowy Polski prowadzi na dobro naszych młodych pokoleń, w pogłębianiu świadomości ich polskiego pochodzenia.

Tegoroczny "jamboree" będzie już czwartym z rzędu. Wiceprezes Józef H. Gajda, z urzędu przewodniczący Komisji Młodzieży i Sportu podaje do wiadomości, że zgłoszenia do udziału w "Jamboree" napływają coraz liczniej.

Jednocześnie p. Gajda prosi, aby Grupy, Gminy i Okręgi planujące wysłać zespoły młodzieżowe na ten wielki zlot, nadysłały zawiadomienia i aplikacje możliwie, jak najwcześniej, aby ułatwić przygotowanie programu oraz pomieszczenia i żywności dla uczestników.

Wraz z wiceprezsem Gajdą, Komisję Młodzieży i Sportu stanowią dyrektorzy: Mieczysław Odrobina, Jan Radzyński, Helena Oravec, Adela Nahornak, Janina Kozmor, Henryk Burke i Florentyna Stawiarska.

Kurs Instruktorski od 28 czerwca do 17 lipca

Gdy tylko skończy się wielki zlot młodzieży związkowej, rozpocznie się doroczny Kurs Instruktorski, który przygotowuje kierowników i przywódców działań młodzieżowych w Związku.

Tegoroczny Kurs Instruktorski rozpocznie się 28 czerwca i potrwa do 17 lipca, w zakładach Kolegium Związkowego — Alliance College w Cambridge Springs, Pa.

Uczestnicy i uczestniczki tego trzytygodniowego kursu pobierali będą naukę języka polskiego, historii i kultury polskiej, w dodatku do tańców i pieśni ludowych, przedstawień teatralnych, rekolekcielitwa i sportu.

Zakończeniem kursu będzie obiad 16 lipca, a następnego dnia będą wydane dyplomy.

W. BRYTANIA:

"MAZURY" PRZED NOWYM SEZONEM

Koło Tańców, Pieśni i Muzyki Polskiej YMCA "Mazury" od dawna przygotowało się bardzo pilnie i wszechstronnie do dorocznego pokazu w teatrze Commonwealth Institute w Londynie. Pokaz odbył się w sobotę po świętach wielkanocnych czyli 17 kwietnia. Zespół "Mazury" ma za sobą trzydziestoletnią tradycję i doświadczenie, pracuje wciąż nad nowymi układami tanecznymi, szuka nowych melodii i pieśni. Warto przypomnieć że "Mazury" występowały kilkakrotnie w telewizji — a ostatnio w "Larry Grayson Generation Game", podczas gdy najmłodszy przedstawiciel zespołu wystąpił w programie "Tts Christmas in Poland".

Pierwsza płyta długogrająca polskiej pieśni i muzyki regionalnej została już wyprzedana, a "Mazury" zaczynają już myśleć o następnej. Niezaznaczono, że doskonałym poziomie artystycznym zespołu, o bogatych i różnorodnych strojach regionalnych, dzięki czemu "Mazury" mogą wystąpić w kilkunastu różnych kompleksach. Jest to piękna oprawa dla ponad 40 tańców regionalnych i narodowych, oraz kilku widowisk śpiewno-tanecznych.

"Mazury" posiadają dodatkowy atut — swoją własną kapelę, zapoczątkowaną niegdyś przez Janusza Pietraszewskiego, a od kilku lat grającą pod batutą Andrzeja Kotowicza.

Również i w tym roku w programie "Mazurów" przewidziany jest występ grupy najmłodszych tancerzy, którzy na ostatnim dorocznym pokazie podbili bez reszty serca widzów.

ARGENTYNA:

JUBILEUSZOWY KRZYŻ KOMBATANCKI 1930 — 1980

Prawo posiadania Krzyża Kombatantskiego przysługuje: — Czynnym członkom Stowarzyszenia Polskich Kombatantów;

- Weteranom walk w latach 1914 - 1921;
- Ochodnikom Polskich Sił Zbrojnych z Argentyny w drugiej wojnie światowej, oraz najbliższej rodzinie po poległych i zmarłych ochotnikach;
- Zarząd S.P.K. uprawniony jest ponadto do nadania Krzyża we wszystkich wypadkach, które uznają za słuszne np. organizacjom polskim lub jednostkom, którym cechowała bezinteresowna współpraca na polu patriotycznym. Krzyż Kombatantski nadawany jest wraz z imiennym dyplomem.

Zarząd S.P.K.

FRANCJA:

BEZPŁATNY OŚRODEK ZDROWIA DLA POLAKÓW W PARYŻU

Minister Oświaty podjął ostatnio odpowiednie kroki aby zapewnić pomoc wykładowcom polskim przebywającym we Francji i nie mogącym na razie wrócić do swego kraju.

Pod przewodnictwem merostwa Paryża i organizacji "Solidarność medyczna", grupa francuskich lekarzy polskiego pochodzenia, zorganizowała bezpłatne przyjęcia w ośrodku zdrowia dla wszystkich chorych Polaków. Ośrodek zdrowia funkcjonuje od 4 stycznia, od 9,00 do 12,00, 25, rue Bobillot, 75013 Paryż, w 13 dzielnicy (métro Place d'Italie, telefon 581.86.65).

RFN:

KONCERT D. DWORAKOWSKIEJ W MANNHEIM

Szopen, którego serce złożono w kościele św. Krzyża w Warszawie, jest dumą narodu Polskiego.

Dla polskiej pianistki Danuty Dworakowskiej — przebywającej w Mannheim — koncert utworów Szopena był wyrazem polskich uczuć narodowych. Grała w Galerii urzędowej w budynku starej straży pożarnej. Dochód z koncertu przeznaczono na pomoc dla polskich artystów.

Danuta Dworakowska jest docentem Warszawskiej Akademii Muzycznej, jej mąż — muzykologiem. Na krótko przed ogłoszeniem stanu wojennego Dworakowsy przyjechali na Zachód z koncertami i wykładami. Obecnie czekają na dalszy rozwój wypadków w Polsce.

Pianistka grała nokturn f-dur opus 15, nr 1, dwa mazurki, etiudę c-moll z opusu 25 i scherzo b-moll opus 31.

Dworakowsy pracują również nad rozpowszechnieniem muzyki wielkiego polskiego pianisty i kompozytora Ignacego Jana Paderewskiego, politycznie bardzo zaangażowanego (w 1919 roku został premierem i ministrem spraw zagranicznych). Również utwory tego wielkiego Polaka D. Dworakowska grała z dużym znanstwem. W sonacie s-moll wyraziła swoje osobiste uczucia: nabożny wgląd w siebie i pogląd na świat, doświadczenie bólu, ukoronowane zaakceptowaniem życia.

Oczywiście brawa były rzęście.

W. BRYTANIA:

LITERACKI POLONIK

Sławny angielski aktor, David Niven, znany z wielu filmów, wydał ostatnio pierwszą swoją powieść której głównym bohaterem jest Polak, Stanisław Skolimowski. Jej tytuł "Go slowly, come back quickly" (Odchodź wolno lecz powracaj szybko). Akcją tego opowiadania zawiera wiele szczegółów autobiograficznych. "Stani" bo tak go nazywają jego angielscy przyjaciele, przyjeżdża na studia do Anglii. Tutaj zaskakuje go wojna. Stanisław poznaje w szronie przeciwniczym początkującą aktoreczkę Pandorę Bryce.

David Niven z humorem opisuje świat filmowców. Sylwetki Stanisława i Pandory nakreślone są doskonale i z wielką sympatią zwłaszcza dla "Stani". Niven ma dla Polaków wiele szacunku datującego się jeszcze z czasów służby wojskowej w latach wojennych.

J. R. Hebda

RFN:

DZIEJE J. MATEJKI W RFN

Po raz pierwszy publiczność w RFN zobaczy dzieła Jana Matejki. Kilkanaście słynnych płócien historycznych, m. in. "Kazanie Piotra Skargi" i "Śluby Kazimierza", a także około stu rysunków mistrza eksponowanych będzie w Norymberdze, Brunszwiku i Konstanz przez najbliższe pół roku.

DZIAŁ POETYCKI

MARIAN HELM-PIRGO

MONTE CASSINO

Idą! Jak burza wśród gromów i błysków
Przez granie, przepaście, urwiska...
Idą przez ogień niekiedy pocisków,
Hub, łomot i skałne zwaliska.
Przechodzą ziemię sięjącą żelazem
I dym co im niebo przestania;
Już tu krawiwiłi... Pieruszym idąc razem
Na klasztor wśród jęku konania.
Nikną wśród nocy, która śmierć rozlewa
By powstać znów z błysków i dymów
Jak widma. Pną się przez zwalone drzewa
Wśród grądu kul z karabinów.

Francuz spalony przy Hindusie leży...
Skielety gdańsk gniąją pół roku...
Idą przez ogień niekiedy pocisków,
Hub, łomot i skałne zwaliska.
Przechodzą ziemię sięjącą żelazem
I dym co im niebo przestania;
Już tu krawiwiłi... Pieruszym idąc razem
Na klasztor wśród jęku konania.
Nikną wśród nocy, która śmierć rozlewa
By powstać znów z błysków i dymów
Jak widma. Pną się przez zwalone drzewa
Wśród grądu kul z karabinów.

Czy starczy siły czy starczy męstwa
By dotrzeć na grzbiecie niezdojbytej?
Piekłnie zmóc moce? By w chwale zwycięstwa
Na Monte Cassino wejść szczęty?
Rzedną szeregi... krwią spływają skąpy
Jak gdyby na chwałę szatana;
Lecz serca męzne w boju nie zmałały
Ni wola jak stal hartowana.

Wrogom na trugie wśród skał przycażeni
Noc grozy przetrudziłi aparaty
I w świat nad ziemię rodzinną wpatrzeni
O świecie wewnątrz natarczy.
Choć rule się ziemia pod stopami pali
Wśród grzmotów, rozprysków i mgławic
Wzwyż się czolgną! Pod paszczę se stali!
By wroga osiągnąć!... I zdławić.
Patr! Choć wśród gromów wciąż wala się góry
I śmierć wszystko zmieca dokoła,
Orły się polskie wdary ponad chmury
Przez piekło... na szczyt Archaniola!

Walczą zwycięży! A niżej przez grzbiety
Już idą ku gruzom klasztoru...
Padły już mury słynnej Albanety...
Ostatki kruszą się oporu.

Wrog? Uciekł z twierdzy!... jeszcze walkę toczy
Lecz wjść przed zapadłą nie śdola...
Przed blaskiem chwały przestając oczy
Legł... zwalón pod krzyżem anioła.

Cisza zalega klasztoru ruinę...
Ku niebu się wzniósł polanie:
Odpusć nad Polską popielonę winy
Sumienia... obudzić racy Panie!

* Szczyt St. Angelo — kluczowa pozycja nad klasztorem Monte Cassino.

We Włoszech w polu, 1944.

W KÓŁKU RODZINNYM MATKA CHOPINA

Matka. Potrafi stworzyć ciepło rodzinnego domu. Zachowało się wiele opisów matek kreslonych za dziecinnych lat. Ale o tej Matce wiemy stosunkowo mało, choć chcielibyśmy wypłynąć luke o chopinologii znajdującej się wciąż w centrum zainteresowania naukowców i rzesz Polaków.

Właśnie w tym roku mija 200 lat od przyjęcia na świat Justyny Krzyżanowskiej. Zmarły nie tak dawno pisarz polski Jarosław Iwaszkiewicz ubolewał, że z całej rodziny Chopina o jego matce wiemy najmniej.

Wpływ na syna musiał być znamienity. Jarosław Iwaszkiewicz stwierdził: "Niedostatek wiadomości, jakie o niej mamy pochodzi stąd, że oznaczala się widocznym piórowstrzem. Pomógłby listami Mikołaja Chopina i siostr Fryderyka, listów pani Justyny zachowało się zaledwie kilka. A że nie zaginęły one, świadczy to, iż Mikołaj zawsze przedstawia w jej imieniu, a w zakonzeniu wielokrotnie dodaje: "Twoja matka i ja ściskamy cie serdecznie". Jak bardzo Fryderyk musiał być przywiązany do matki świadczyć może zdanie z listu don Teresy Wodzińskiej: "... ty, który tak dobrym jesteś symem".

Mikołaj Chopin — syn wiejskiego kotłodzieja francuskiego z małej wsi Marinville w okolicy Besancon w osiemnastym roku życia przyjechał do Polski i pozostał w niej aż do śmierci w 1844 roku.

Za żonę pojął Justynę Krzyżanowską. Pochodziła ona z Izbycy we Włocławskiem. Spokojna i godna, rzadna i rozsądna, musiała mieć wiele uroku, sądząc po małym jej portrecie pedzła Miroszewskiego — regularne rysy, oczy lagodne o bystem spojrzeniu. Była muzyczna, grywała na fortepianie, akompaniowała mężowi, który grał na skrzypcach, także na flecie.

RODZINA MUZYKOW

W Izbycy w grubej księdze metrykalnej z lat 1769-1798 pod numerem 1.192 znajduje się zapis w języku łacińskim:

"Dni 14, dnia 14 września (1782). Ja, jak wyżej ochrzciłem dzieci imionami Tekla Justyna, ślubna córka szlachetnych Antoniny i Jakuba Krzyżanowskich, Rodzicami chrzestnymi byli: w pierwszej parze Jaśnie Wielmożna Justyna z Dambskich Hrabina z Góry Skarbkowa (pani) Ko(r.)nowski z Sarnowa, w drugiej parze Wielmożna Pani Marcella Zaleska, panna ze Skarbanowa, oraz Jaśnie Wielmożny Pan Eugeniusz Hrabia z Góry Skarbonek, kawaler z Izbycy".

Wikariusz izbički Wojciech Wilski zapisał, że chrzest odbył się nie w Izbycy, a w Długim, gdzie w majątku tym szlachcym Jakub Krzyżanowski był administratorem folwarku będącego w dobrach rodziny Skarbków. Stąd więc można twierdzić, że Justyna Krzyżanowska urodziła się nie w Izbycy Kujawskiej, a 4 km dalej na folwarku Długie.

Justyna Krzyżanowska — Chopin wywodziła się z rodziny, która wydała Halinę Krzyżanowską — pianistkę i kompozytorkę, urodzoną w 1860 roku w Paryżu. Z tej rodziny pochodzi Ignacy Krzyżanowski (urodzony w 1826 r.), pianista i kompozytor z Opatowa.

Pierwszym dzieckiem Mikołaja i Justyny Chopinów była Ludwika. Fryderyk był młodszym od Ludwiki o cztery lata. Następnie urodziła się Izabela. Najmłodsza Emilia zmarła w 1827 roku.

Do dziś w Żelazowej Woli istnieje domek, gdzie 22 lutego 1810 roku urodził się Fryderyk Chopin. Jednakże na jego życiu i twórczości artystycznej zawżyło kujawskie pochodzenie matki. Miał słabość do Kujaw. W listach oraz "Kurierze Szafaraskim" często wymienia nazwy miejscowości tego regionu.

PIERWSZE KUJAWIAKI

Przebywał w Nieszawie. Odwiedział Służewo kolo Aleksandra Kujawskiego, gdzie mieszkała jego ukochana Maryla Wodzinska. Przede wszystkim był w Szafarni w latach 1824 i 1825 u Juliusza Dziewanowskiego — ojca swego kolegi szkolnego W Toruniu mieszkał w domu Skarbków przy ulicy Mostowej 14. Zahaczył o podtorzeniek Turzno.

Za Lipnem w pałacu w Kibole miał koncertować Chopin w sali ryckiej. Obok tego istnieją kontakty Wielkopolan z Chopinem, nawiązywane podczas pobytów w Poznaniu i Antoninie pod Ostrowem.

Ceniony badacz dawnej muzyki na Kujawach, Paweł Podcnyk, 17 lat temu wytypował dokumenty o istnieniu XVIII-wiecznych kapeli w Brdowie i oddalonej o 9 km Izbycy.

Jarosław Iwaszkiewicz przypomniał, że pani Justyna Chopin była niezwykle muzyczna, grała na fortepianie, pięknie śpiewała nie tylko wiejskie piosenki, ale i dworskie, miejskie. Z ust matki Fryderyk usłyszał pierwsze kujawiaki, najbardziej polskie melodie opiewające dole chłopa.

Tęsknił do Kujaw, gdy był w Paryżu. Listy — sprawozdania ze swego pobytu na Kujawach i ziemi dobrzyńskiej pisze do Fryderyka jego siostra Ludwika Jędrzejowicz. Kreśli wspomnienia z dwumiesięcznego pobytu w dzieciństwie na kuracji w Ciechocinku. W jednym z listów znalazło się zdanie: "Juz w Szafarni Twoje ławki własnej roboty nie egzystują, tylko imitacja z moim wspomnieniem Ciebie". Mowa też o dwukrotnym spotkaniu z matką.

Fryderyk przypomina sobie, że jako 16-letni chłopak zjechał z matką na kurację do Dusznik. Przed oczami ma podróż z Gdanska i Plocka oraz młodzieńcze listy z Sannik od Pruszków czy ze Strzyżewa od Wiesiołowskich.

Nie zabrzmiiała nigdy fałszywa nuta.

H. L.

Uśmiechnij się...

COŚ Z CHEMII

— A więc, chłopcy, proszę uważać: szlachetne metale to takie, które nie rdzewieją. Proszę mi wymienić kilka szlachetnych metali...

- Złoto, panie profesorze.
- Dobrze.
- Srebro.
- Doskonałe.
- Platyna.
- Bardzo dobrze. No a co jeszcze?

— Panie profesorze — odzywa się głos z dalszych ławek — wczoraj czytałem jeszcze, że stara miłość nie rdzewieje.

Pan: Proszę o porcję szynki.
Kelner: Z przyjemnością!
Pan: Nie z przyjemnością, tylko z musztardą.

A: Przepraszam pana, żem go nazwał Gaiganem.
B: Pan mnie obraził!
A: Przecież pan wie, że co mam w sercu, to i na języku.

Iloma językami mówią na świecie?

Stawiamy sobie nieraz pytanie, iloma językami mówią mieszkańcy całego globu ziemskiego?

Zebraane ostatnio dane statystyczne we Francji wskazyują, że ludzkość posługuje się w mowie i piśmie 2 796 językami. Liczba natomiast języków o poważnym zasięgu dochodzi do 850. Rozmieszczenie tych języków przedstawia się następująco:

W Europie mówi się 48 językami. Narody azjatyckie posiadają 135 języków. Afryka posługuje się 118 językami.

Narody zamieszkujące obszary Ameryki Północnej i Południowej używają 424 różne języki. Wreszcie narody wyspiarskie, rozrzucone na wyspach oceanicznych mają 117 oddzielnych języków.

Jeśli się do tego doda całe bogactwo gwar i narzeczy ludowych to dojdziemy do liczby 2.796.

To wielkie bogactwo języków świadczy w rozdzielaniu się różniczkowaniu różnych ludów, wielkich ras i szczepów na przestrzeni historii.

Dzieje cywilizacji wielkich ras ludzkich sprzed wielu tysięcy lat zachowały się dzięki różnym pomnikom architektury, sztuki, a przede wszystkim dzięki pismom obrazowym, tak charakterystycznym dla dawnej kultury ludów Dalekiego Wschodu oraz pismom klinowym, używanym w krajach Bliskiego i Średniego Wschodu.

Pismo jest uwiecznioną mową i oddaje ono najlepiej ducha i żywotność danego narodu. Juliusz Slowacki, określając wielką rolę języka w literaturze polskiej napisał te piękne słowa w V pieśni "Beniowskiego": "Chodzi mi o to, aby język głębi prowadził wszystko, co myśli głowa, by był jak piorun jasny, predki, a czasem smętny jako pieśń stepowa".

S. K.

Telefon i jego minusy

Nieodzwony ten "sprzęt" zainstalowany dziś niemal w każdym prywatnym mieszkaniu, intruz dający o sobie znać nie zawsze w dogodnej dla nas porze, bardzo przydatny, sprawia nam niekiedy wiele kłopotu. Za moich młodych lat — pamiętam — nie w każdym prywatnym mieszkaniu musiał być telefon. Nie było radia, telewizji, był gramofon ("z trąbą"), było pianino, ludziska żyli w spokoju niczego się nie spodziewali, nieczego nie oczekiwali, nie błogiej atmosfery domowej nie zakłócało.

Dziś jest inaczej. Telefon jest niezbędny zwłaszcza w mieszkaniach osób samotnych, nie koniecznie by go dzianami opowiadali sobie bajki, zanudzać przyjaciół, ale czasem miałoby się ochotę rozproszyć myśli, podzielić się radością czy smutkiem, a nade wszystko mieć ten telefon "na wszelki wypadek" w razie nagłej potrzeby.

Nie jest natomiast pożądanym, gdy wkrada się do mieszkania swym przeraźliwym dźwiękiem w porze niewłaściwej w trakcie popołudniowej drzemki, wykonywania ważnych czynności domowych, wizyt itp.

Pani domu przyjmuje gościa. Rozmowę w przyjemnym nastroju przerywa dzwonek telefoniczny. Pani nerwowo podskoczyła na krześle — "przepraszam telefon", krzesła gwizda gościa, biegnie do telefonu gada — długo gada, gość się nudzi i czar konwersacji w miłym nastroju prysł. Za telefonujesz sentymentalnie do znajomych by złożyć życzenia świąteczne. "Przepraszam, śpieszę się, nie mam teraz czasu, nie mogę, bo muszę..." nie dostyzasz co "musi"? Zamiast kilkakrotnie powtarzanego "nie mam czasu"

dawno już przyjąłby życzenia, podziękował i zdziżył na czas dokąd tak śpieszył. Zdarza się usłyszeć "właśnie jesteśmy przy herbatce", "przepraszam za chwilę będą niewyśn", "jestem właśnie przy obiedzie", "chwileczkę muszę lecieć do kuchni bo mi się kartofle rozgotują". Kapsle się, dzwoni telefon. Wyskakujesz z wanny, owijasz się ręcznikiem kąpielowym albo i nie, pedzisz, podnosisz słuchawkę i co słyszysz? słodki głosik: "Jak się masz Kochanie, co słychać?" — szlag cie trafia — "Kapie się, marznię, późnie zazdzwonie". Trzask! Następny telefon: i tak bez końca!

Czy w chwilach niedogodnych trzeba koniecznie obowiązkowo natychmiast śpieszyć do telefonu na dźwięk dzwonka? Korespondent wychodzącego w Hamburgu pisma "Die Zeit" odpowiada: "Nie trzeba". Niestety w nas tkwi to "coś", że ciągle czegoś oczekujemy, czegoś się spodziewamy. Nie bzdury mówili twierdzący, że "instrumentu" — pisze — "w biurach, sklepach, agencjach, wszędzie tak się dzieje, że klient musi "odczekać", bo pierwszeństwo ma telefon".

Czy nie byłoby praktyczniej na czas kąpiele, obiady, herbatki, a nade wszystko drzemki popołudniowej dla świętego spokoju, telefon — jeżeli jest przenosny — po prostu wyłączyć lub odłożyć słuchawkę?

Gdy w czasie przyjęcia imieninowego telefon dzwoni raz po raz z życzeniami dla solenizanta odpowiadasz na każdy dzwonek, bo to nikomu nie przeszkadza i nie sprawi przykrości. W innych razach? Telefon wyłączyć lub nie reagować!... Niech dzwoni.

Hanna Dorwska

KUCHNIA POLSKA

PASZTECIKI Z MIĘSĄ

- 4 zółtka i białka (rozdzielić)
- 1 filiżanka maki
- 1/2 łyżeczki maki
- 1 filiżanka wody
- 1 filiżanka mleka
- 1 łyżka roztopionego masła.

Przegrzadzić ciasto jak na naleśniki. Tak przyrządzone i usmażone naleśniki, smarować posrodku farszem miesgotowane lub pieczone, a najlepiej pomiczane z wieprzozac z drobno posiekana do mielena mięsa i ziemiebulka; dodać soli i pieprzu do smaku; zamieszac i farsz ten nakładać na naleśniki. Zwinąć w trąbkę, włożyć do paczki i wstawić do gorącego pieca na kilka minut. Pasztetki te podaje się do czystego kiszzonego barszczu buraczanego.

INDICADOR PROFISIONAL

Lekarze:

DR. LUDOVICO RYDYGIER
MEDICO
Estágio Hospitalar de 4 anos nos Estados Unidos. — Ocos de Especialização na New York Polyclinie Medical Hospital.

Consultório: Rua Barão do Rio Branco, 63 — Fone: 2244-14. — and. — Conj. 1411 — Edificio Barão do Rio Branco Hospital.
Residência: Rua do Herval, 182 — Fone: 2200-80.000 — CURITIBA

CASA DE SAÚDE PACIORNIK
Partos e cirurgias — Operações
Prevenção do câncer ginecológico
Credenciada pelo FUNRURAL
Rua Lourenço Pinto, 83 — Fone: 232-3222
80.000 CURITIBA

Dentyści:

DRA. MARIA E. BARANSKI KANIAK
CIRURGIA-DENTISTA
Alameda D. Pedro II, 602 — BATEL
HORARIO: Das 15:00 às 19:00 horas
MÓVI SIE P O P O L S K U !
— FACIL ESTACIONAMENTO —

DR. LEOPOLDO ANTONIO SOKOLOWSKI
SPRAWY CYWILNE, KRYMINALNE, INWENTARZE
Praça Pres. Getúlio Vargas, 68 — Tel.: 282-0881
São José dos Pinhais — Paraná

DR EDWARD ZELAK
Zalattia sprawy cywilne, handlowe, kryminalne, robotnicze i naturalizacje. — Przeprowadza inventaria.
Rua Emiliano Pernecki, 10 — 4 pietro — Conj. 401 (Eq. Zacarias), Edif Quinco — Fone: 222-0278 — Curitiba — PARANA

ELIMAR SZANIAWSKI
Causas civis e comerciais — Despejos — Inventariação — Cobranças — Família.
Direito do Trabalho e Direito Administrativo
Horário: Das 9:30 às 11:30 e das 15:00 às 18:00 horas
Av. Luiz Xavier, 68 — 11.º and. conj. 1105 — Ed. Tur. 80.000 CURITIBA

MYSLI

Znaczenie niebezpieczniejsze od pewnych nasytów są późniejsze próby ich uzasadnienia.
(Jonathan Swift)

Uczyć można słowami, wychowywać tylko przykładem.
(La Fontaine)

Lokajom hrabiego wydaje się, że też są hrabiami.
(Oscar Wilde)

Nie daje takiego spokoju ducha, jak nie małe nych poglądów.
(Lichtenberg)

Długą trwa, nim stanemy się młodzi.
(Petrov)

Tyle było odkryć Ameryki — może by ją w końcu zakrył.
(Jan Keplerek)

Młodzież staje się dorosła, gdy zrozumie, że nie jest już dorosła.
(Gilbert Chesterton)

Warto pamiętać, że ludzkie nadzieje wiążą się z życiowymi.
(Leopold R. Belli)

Nie jest ślepa ta uliczka, z której można się wycofać.
(Stanislaw Jermolow)

Latwo być miłą, jak się jest zadowolona.
(Kreier)

Opinie o człowieku to poruszona fotografia — wiadomo, który kontur jest prawdziwy.
(Slawomir Wilczok)

UWAGA! UWAGA!

Przyjmujemy zamówienia na książkę WIEWIĄZANWAZJA POLSKI i KALENDARZ 1983 wydane przez myk w USA.
Cena książki — Cr\$ 2.500,00, cena Kalendarza — 2.000,00 w pierwszym etapie zamówienia i opłatami.
Zamówienia kierować na adres:
GRAFICA VICENTINA LTDA
Caixa Postal 988
80.000 — Curitiba — PR

JOÃO HAUPT & CIA. L.T.

LIVRARIA E PAPELARIA

Livros Fiscais e de Contabilidade
Artigos Escolares
Material de Escritório

MATRIZ: Rua São Francisco, 237
Telefone: 222-8632 (Paço)

FILIAL: Rua Lamena Lins, 1.600
Telefone: 222-1229

80.000 CURITIBA

Antes que ele existia... era uno, bom... nito...

Impelido Ele decidiu pa... ganizou dias e... mais. Viu qu... Os seres vivos... da água para a... dae", evoluio...

Uma nação... apos, os prime... parte de vizin... res, no decorre... euros, suecos... vamente russo... Contando-se os... por inimigos, q... Deus conhece o... terra polonesa... não foi derram... mãtres da Igre... os apóstolos d... o bravo e... em ser derraa...

Poucos são... al de Deus po... A Polónia t... essa protecção a... nova. O sacri... há de renov... e na vida...

Não é para... dência, a canon... de 10 de outu... A Igreja ap... gais, presente... Deus por interm... Alegria, a paz, ... ma vez, estende...

OS M... LIVRC

LIVROS DI... Educação p... Educação p...

LIVROS DI... Criatividade... Os Rumos d...

LIVROS UN... Problemas I... Que é Filoso... Lições de Fi...

LIVROS RE... O Convite d... Manual de F... Manual de R... A Hora de N...

OBRA VICI... O Homem d... O Humanism... São Vicente

DIVERSOS... Orações para... A Felicidade... Quando Voc... Un Canto de... Nunca é tard... Mensagens e... Gotas de Es... Poranduba C... rios)

ATENDE... Pedid...

SAGA DE UMA COMUNICAÇÃO

Antes que houvesse tempo e espaço, Ele, e somente Ele existia. Tudo o mais eram trevas e caos. E Ele era um bom, verdadeiro, belo, vivo, perfeito, infinito...

Impelido por estes iminentes predicados seus, Ele decidiu partilhar: chamou o universo do caos, organizou dias e noites, comunicou vida a plantas e animais. Viu que tudo era bom e abençoou a criação. Os seres vivos passaram a se multiplicar, emigrando da água para a terra firme. Uma espécie, a "Hominiadae", evoluiu singularmente.

A criatura humana adquiriu postura ereta. Também, pudera! Privilegiada com os dons de inteligência e vontade, herdou o senhorio da criação: "Dominaí sobre os peixes do mar, sobre os pássaros dos céus" (Gn. 1,28). Para fazer jus ao seu estado, o homem desenvolveu hábitos igualmente interessantes: articulou sons, esboçou risos, edificou monumentos e grafou mensagens.

Desde as primeiras comunidades humanas, um estranho sentimento persegue o homem: estar em comunhão (comunicação) com o Criador e com os outros humanos. Historicamente, a iniciativa foi d'Ele ao chamar Abraão de Ur na Caldéia no século XVIII antes de Cristo. Deste patriarca formou-se o Povo da Aliança, a quem Ele se revelou "Eu sou aquele que é" (Ex. 3,14). Teve início aí notável diálogo, espécie de comunicação repleta de mistério.

O auge de tal inter-comunhão decorreu no fenômeno histórico Jesus de Nazaré, flagrado por renomados jornalistas: Marcos, Mateus, Lucas e João. O pregador da Galiléia, ao ressuscitar, ordenou aos seus discípulos para que a mensagem do Reino fosse veiculada: "Ide por todo o mundo, proclamai o Evangelho a toda a criatura" (Mc. 16,15). Um observador testemunhou em sua carta: "Muitas vezes e de modos diversos Ele nos falou pelos profetas; agora, na plenitude dos tempos, falou-nos por meio de seu Filho" (Hb. 1, 1-2).

A humanidade atendeu ao apelo do mestre. Na tentativa de propagar a Boa Nova, a Igreja estimulou, desde a idade medieval, a literatura, a filosofia, a música e as artes. A necessidade de formação e informação desembocou nos modernos Meios de Comunicação Social. Sem perder de vista o perene, a Igreja preocupa-se com o transitório. Eis os fatos: em setembro de 1957 o Papa Pio XII promulgou a carta encíclica "MIRANDA PRORSUS" sobre Cinematografia, Rádio e Televisão. O espírito inovador do Concílio Vaticano II constatou a conveniência de a Igreja utilizar-se dos Meios de Comunicação Social para melhor evangelizar; assim, nasceu o decreto "INTER MIRIFICA" aos 4 de dezembro de 1963. O Papa Paulo VI avaliou o êxito dos comunicadores e fez novas propostas na instrução pastoral "COMMUNIO ET PROGRESSIO" de 11 de abril de 1971.

Os Bispos da América Latina reunidos em conferência geral na cidade de Puebla em 1979 concluíram: "Salvo raras exceções, ainda não existe na Igreja da América Latina uma verdadeira preocupação por formar o Povo de Deus na comunicação social; capacitá-lo para assumir uma atitude crítica frente ao bombardeio das "mas media" e para opor-se ao impacto de

suas mensagens alienantes, ideológicas, culturais e publicitárias" (Puebla, n.º 1.077).

A Igreja celebra o Dia Mundial dos Meios de Comunicação Social com a Festa Litúrgica da Ascensão do Senhor. O tema da reflexão para 23 de maio de 1982 é: "Os Meios de Comunicação Social e os Problemas dos Anciãos".

"Você é filho do universo, irmão das estrelas e arvôres. Você merece estar aqui. E mesmo se você não pode perceber A terra e o universo Vão cumprindo o seu destino".

Lourenço Mika

O fruto da esperança é a certeza

Uma nação batizada em 966, experimentou, logo após, os primeiros tormentos da perseguição, seja por parte de vizinhos, seja por outros povos mais distantes, no decorrer dos séculos. Russos, hunos, tártaros, turcos, suecos, alemães, prussianos, austríacos e novamente russos, infligiam duras penas à Polônia. Contando-se os anos de paz e o tempo da ocupação por inimigos, este período supera o primeiro. Só Deus conhece o número de mártires que regaram a terra polonesa com o seu sangue. O sangue de Cristo não foi derramado em vão. O sangue dos primeiros mártires da Igreja constituiu-se em semente de muitos apóstolos da humanidade.

O bravo e inocente sangue dos poloneses não foi em vão derramado em vão também.

Poucos são os países que tiveram deferência especial de Deus por intermédio dos seus santos.

A Polônia teve a dita de receber e experimentar essa proteção através de Nossa Senhora de Czenstochowa. O sacrifício do Pe. Maximiliano Maria Kolbe há de renovar muitas virtudes adormecidas na mente e na vida dos seus concidadãos.

Não é paradoxo, mas um sinal da Divina Providência, a canonização do Beato Maximiliano M. Kolbe a 10 de outubro do ano em curso.

A Igreja apresentará um santo oriundo de um país, presentemente, oprimido. A certeza vem de Deus por intermédio de Cristo. Ressuscitado, trouxe alegria, a paz, a liberdade a todos os povos, que mais uma vez, estender-se-á sobre a Polónia.

Pe. Francisco Maszner

OS MELHORES PREÇOS DE LIVROS ESTÃO NA VICENTINA

LIVROS DIDÁTICOS 1.º GRAU		
Educação para o Lar (texto)	Cr\$ 470,00
Educação para o Lar (atividades)	Cr\$ 350,00
LIVROS DIDÁTICOS 2.º GRAU		
Criatividade ou Supremacia do Homem	Cr\$ 330,00
Os Rumos da Palavra	Cr\$ 350,00
LIVROS UNIVERSITÁRIOS		
Problemas Filosóficos	Cr\$ 450,00
Que e Filosofia	Cr\$ 450,00
Lições de Filosofia	Cr\$ 500,00
LIVROS RELIGIOSOS		
O Convite do Senhor	Cr\$ 200,00
Manual de Religião (aluno)	Cr\$ 250,00
Manual de Religião (catequista)	Cr\$ 250,00
A Hora de Nascer	Cr\$ 260,00
OBRAS VICENTINAS		
O Homem de Capa Preta	Cr\$ 200,00
O Humanismo de S. Vicente	Cr\$ 730,00
São Vicente de Paulo e a Caridade	Cr\$ 630,00
DIVERSOS		
Orações para Gente Jovem	Cr\$ 200,00
A Felicidade está à Venda	Cr\$ 200,00
Quando Você Chegar ao Fim	Cr\$ 200,00
Um Canto de Amor	Cr\$ 200,00
Nunca é tarde para recomeçar uma Vida	Cr\$ 420,00
Mensagens e Orações Inesquecíveis	Cr\$ 300,00
Gotas de Esperança e Otimismo	Cr\$ 400,00
Poranduba Caigang (História da gente das matas e dos rios)	Cr\$ 550,00

ATENDEMOS PELO REEMBOLSO POSTAL



Pedidos à

ALAMEDA CABRAL, 846
CAIXA POSTAL, 988
FONE: 222-1057 (PBX)
80000 CURITIBA - PR

RÁDIO IGUAÇU

DA FUNDAÇÃO DE SÃO VICENTE DE PAULO
ZYE — 348 — 830 kHz



TODOS OS DOMINGOS

Passe uma tarde alegre com muita música popular polonesa

sintonizando a RÁDIO IGUAÇU

no seguinte horário: 14,00 às 15,30 horas, ouvindo

A HORA POLONESA

APRESENTAÇÃO DE CONJUNTOS MÚSICAIS AMADORES

Criação e apresentação de Tadeu e Paulina Wzorek

RÁDIO IGUAÇU — Parque Verde do Iguaçu
Telefone: (041) 842-1132
83700 — ARAUCÁRIA - PR



PARA ANIMAR FESTAS DE IGREJAS, CASAMENTOS,

ANIVERSÁRIOS, BAILES, PROCURE A ORQUESTRA POLONESA

KRAKOWIAK, DE RESPONSABILIDADE DO SR. TADEU WZOREK.

Telefone: (041) 842-1206

Araucária - PR

Nossa Senhora de Czenstochowa - 600 anos - 1382 - 1982

6.6 — IMPRESSÕES SOBRE ROMARIA DE VARSÓVIA A CZENSTOCHOWA, DADAS POR PEREGRINOS

"Preparando-me para a romaria de Varsóvia à Czenstochowa, procurei um sentido para tal aventura. Imaginando, inclusive, a possibilidade de sucumbir durante o percurso, perguntei-me pelo resultado desse esforço e sacrifício.

Não foi preciso divagar longamente. Encontrei, e aqui revelo o sentido da minha preocupação: Esta caminhada será um trecho limpo e verdadeiro da minha vida. Viver é andar para uma meta final. O ponto final é distante, imperceptível aos sentidos, porém, seguro e real...

Caminhando como peregrino tive ilusões e aqui faço comparação de ilusões, de algumas ilusões. Sentado num trem parado e olhando para outro em movimento, tem-se a impressão de que o primeiro é que está em movimento. Assistindo à uma programação fútil na televisão é como o olhar no espelho imaginando que se é o senhor do mundo. Sonhando com loterias, sorte grande, prazeres da vida que o mundo coloca na mente é mais uma futilidade, uma ilusão da realização de sonhos vazios.



Conversando com um engenheiro de Varsóvia, também peregrino, disse ele que há pouco, nasceu-lhe um filho. Deu-lhe o nome do apóstolo das mães: Paulo. Deixou o filho sob os cuidados da mãe e partiu para a caminhada. Estava à procura de qualquer coisa que desse sentido à sua vida atribulada. Na romaria, encontrou um sentido para suas angústias. O engenheiro andarà no rastro do apóstolo e há de ensinar ao seu filho, Paulo, como se deve suportar a du-

reza e os incômodos da vida. Deu provas do que futuro, poderá fazer pelos irmãos. Possuindo barraca individual, cedeu-a à mãe de um colega, tendo em mimdo na dureza do chão, ao relento. O importante que não se queixou por falta de conforto, nestas outras vezes.

Reinava um silêncio entre os peregrinos. Foi surpresa, porque ouvi o silêncio, pela primeira vez na minha vida. Foi anunciado um momento para examinar de consciência, um ato de reflexão sobre os passos que mais preocupavam a cada um, isto durante a caminhada. Desapareceram as conversas paralelas. Ouviram-se os passos descompassados dos pés dos peregrinos. Reinava silêncio. Refletindo, perguntava-me sobre as minhas deficiências e perturbações. Não tive ilusões sobre a felicidade da vida terrena. Quando que no final da reflexão cheguei à seguinte conclusão: Descobri que nesta romaria só havia gente de família: gente irmã, gente amiga, gente companheira. Tudo isso me levou a uma abertura de me sentir igual aos demais peregrinos".

A. Balcerzak

PE. JOAO NOVA

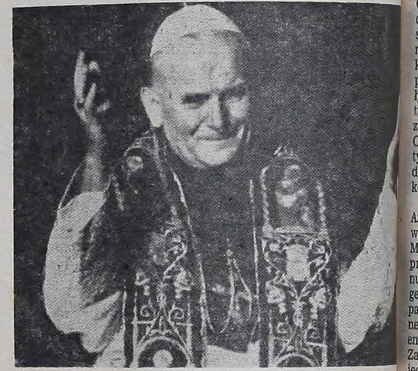
Família e catequese

Uma das características do atual Sumo Pontífice — no qual ninguém pode desconhecer que resplandecem extraordinários dons de Deus — é a fecundidade de sua palavra. Lúcida, firme, agradável, rica de imagens e dos melhores recursos de um bom comunicador. Palavra falada, nos vários encontros com todas as categorias de pessoas, nas solenes liturgias de São Pedro e das paróquias de Roma, nas audiências de quarta-feira e ao longo de suas viagens pastorais, como aconteceu no Brasil. Palavra escrita, em encíclicas, em exortações apostólicas, em mensagens e outros valiosos documentos, sempre oportunos e ricos de doutrina. Palavra que vai proclamando numa límpida e segura catequese a verdade sobre Deus, a criação, o homem, o pecado, Jesus Cristo, a salvação, a vida e a ascese cristã, a Eucaristia, a Virgem Maria, a Igreja, os sacramentos, a vida eterna... mas vai simultaneamente mergulhando dentro da realidade da vida do homem no aqui e no agora da história, para iluminá-la do alto e fecundá-la por dentro com a seiva do céu.

Ainda nos últimos meses do ano passado, João Paulo II enriqueceu a Igreja com três preciosos documentos de sua magistério. Em setembro, foi a Encíclica sobre o Trabalho: "Laborem Exercens"; em outubro, a Exortação Apostólica so-

bre a Catequese; em novembro, na festa de Cristo Rei, uma nova Exortação Apostólica sobre a Família. Num determinado ponto desta última, o Papa liga os dois temas — catequese e família — num relacionamento muito oportuno. Lembra que a catequese começa na família. Pois catequese não é simplesmente ensinar noções teóricas: é educar na fé. E a família é a primeira comunidade educativa.

O dever que os pais têm de educar os filhos "mergulha suas raízes, como diz o Papa, na vocação primordial dos cônjuges para participarem na obra criadora de Deus: gerando no amor e por amor uma nova pessoa, que traz em si a vocação ao crescimento e ao desenvolvimento, os pais assumem por isso mesmo o dever de a ajudar eficazmente a viver uma vida plenamente humana". Trata-se de um direito-dever essencial, original e primário, insubstituível, inalienável (cf. n.º 36). E assim cabe aos pais formar com confiança e coragem os filhos para os valores essenciais da vida humana. Devem enriquecê-los no sentido da verdadeira justiça e, ainda mais, no verdadeiro amor. A família é a primeira escola de sociabilidade; pois, enquanto comunidade de amor, encontra no dom de si a lei que a guia e faz crescer. E a harmonia de um lar onde se vivem de maneira participada os momentos de alegria ou



de problemas é a melhor pedagogia para que os filhos não possam inserir de modo ativo, responsável e fecundo no horizonte mais amplo da sociedade (cf. n.º 37).

Tudo isso que o Papa vai ensinando, leva-o a concluir que todos os pais devem educar os filhos, os pais cristãos, os pais católicos, os pais da família cristã. Para um amadurecimento gradual da personalidade sob o ponto de vista cristão e eclesial" (n.º 38). A família cristã é para os filhos a primeira experiência de vida, pois sua missão educativa se apresenta "como um verdadeiro ministério, através do qual é transmitido e irradiado o Evangelho, a ponto de a mesma vida de família se tornar um rito da fé, em certo modo, iniciação cristã e escola para a Cristo" (ibid).

Eu penso sempre no valor de um pai cristão, de um pai cristã, para que os filhos cresçam na fidelidade à vida, sponas sabendo rezar e ir à Igreja, mas vivendo a vida que é feita de fé em Deus e em Jesus, o Filho de Deus, feita também de amor à justiça e à verdade, de serviço, de dignidade de costumes, de responsabilidade para cada um cabe na construção de um mundo realmente humano. De uma sociedade que não seja — como observou Maslowski — "decorativamente cristã", mas seja vitalmente cristã. Assim, a catequese — que deve ser entendida como uma permanente da fé, — vai formando os filhos da Igreja, vai também, por transbordamento, educando o povo, para que se deixe impregnar dos ensinamentos de Cristo. E se vai realizando o ideal proclamado em Puebla para os povos da América Latina: a civilização do amor.

DOM JOAO RESENDE COSTA
Arcebispo de Belo Horizonte

L'Osservatore Romano

Oração à Rainha da Polônia

No período da Páscoa, a Igreja na Polónia celebra a festa dos seus principais Padroeiros.

Nestes dias do mês de abril: Santo Adalberto, e depois, no mês de maio, Santo Estanislau. Ambos estão reunidos ao redor da Mãe de Deus em Jasna Góra, que a 3 de maio veneramos como Rainha da Polónia.

Desejo unir a minha oração jubilosa, que rezo todas as quartas-feiras, de modo particular à oração que os meus compatriotas dizem no aniversário dos seus Santos Padroeiros.

Desejo incluir nela todas as esperanças e os sofrimentos dos corações deles no Ano do Senhor de 1982.

Passaram-se já mil anos desde o Batismo de Mieszko, aproxima-se a data de dois mil anos, em que veio para junto de nós o Bispo Adalberto de Praga e de Roma, a fim de dar a Cristo o testemunho definitivo suportando a morte sob as mãos dos pagãos, perto do Báltico.

Bispo e mártir!

A Pátria abriu-se largamente a este testemunho. Junto das relíquias do Mártir cresceu a primeira metrópole polonesa — Gniezno.

Formou-se a estrutura básica da história da Nação e do Estado.

Nos corações dos homens consolidou-se o Evangelho da verdade e da liberdade. E continua a permanecer. O homem não pode viver sem verdade e liberdade. Nem a Nação. Nem o Estado.

Tal é também o sentido destes difíceis meses e dias que vivo convosco, caros compatriotas, aos pés da Senhora de Jasna Góra, nos caminhos históricos de Santo Adalberto.

O preço da verdade e da liberdade do homem faz parte da herança da Páscoa. Este preço foi gravado de uma vez para sempre na Cruz e na Ressurreição de Cristo.

Cristo diz: tende confiança, eu venci o mundo!

João Paulo II — Papa



Heroísmo do padre KOLBE

O artista Mieczyslaw Koscielniak diz que já havia perdido as esperanças e achou fundamentado o seu pensamento: "Os que tinham sorte já estavam mortos. A situação dos prisioneiros era tão aviltante e degradante que foram convertidos pelos nazistas em animais, que roubavam uma simples migalha de pão, exceto o padre Kolbe. Koscielniak sabia que o padre era diferente de todos, tal a sua formação sacerdotal. Estava sempre doente, mais fraco do que todos os outros e assim mesmo sempre disposto a dividir sua comida. Trabalhava, se pudesse levantar-se.

Se o companheiro fraquejasse, o padre Kolbe participava de sua carga. Muito secretamente, o padre Kolbe atendia os companheiros em confissão, pois eles queriam partir para outra vi-

da em paz com Deus. Koscielniak afirma ter visto muitas vezes, durante a noite sem fim, o padre Kolbe ajoelhado diante de colegas que soluçavam, confortando-os com extrema benevolência, procurando inebriar neles de que a morte não é nada de se temer. Era uma manhã muito quente, o sol castigava a fila dos prisioneiros do Bloco 14.

Era feita a chamada dos prisioneiros. E ficaram ali, de pé o dia inteiro, as 10 filas de esqueletos vivos. Muitos desmaiavam e eram chutados e espancados até que ficassem de pé. E pior ainda: aqueles que não podiam, de maneira alguma, levantar-se, eram empilhados num monte, como se fossem objetos e lixo. Meus pobres poloneses e judeus. Por que será que este povo sofre tanto há tantos séculos?... Que fez

este povo para tanto sofrer e tantas ignomínias?... Um por um, porque não se rende ante o tormento.

Pelo contrário, acata-nos do da santa vontade de Deus. Um País tão querido e tão amado, os seus cidadãos não osamos ainda reclamar contra todos. Tive a oportunidade de conhecer "in loco" o campo de concentração de Auschwitz, sul da Polónia, perto de Cracóvia. Oxalá todos os homens conhecessem este local de tantas ignomínias, para poderem compreender as maravilhosas e hodosanas a Deus por nos oferecer a Pátria este querido e imenso

Pe. João Augusto

("O Passarinho" — maio)

TYGODNIK
"LUD" / O
KURYER

Decydujace
wa konflikt w
dzy Argentyna
Wladze angi
wyznaczily os
ONZ doprow
dninach do ugo
stwa. Kilka ju
nato na pert
konflikt rozwi
pokojowej. W
ly sie daremne
tyna ani Angli
zignowac ze
Obydwa panst
wym konflikt
denie: Honor
ko

Podczas okre
Anglia miała o
wac swą flotę
Malwiny. Pona
pracował na k
nu, poniewaz z
genty znajdują
pascia ze wzgl
ne wydaki woj
embargo ekono
Zachodniej Eur
jednak — w ot
cej sie zimy na
Atlantyku, na
my, silny wiat
do 130 km na g
gromnie wzburz
flota brytyjska
przedzuc swęj

Wedlug in
zrodel angiels
przedstawil Ar
tepujace wartu
fac swe oddzial
bez intencji pow
2) ustanowic te
siecny co najmniej
wadzic pertrakta
ca. 3) inne pa
nie z USA maja
cje, ze Argentyna
rajaia Malwin.
pertrakcja pok

Prz
Dzięki inicjaty
cznej akcji prof.
rowa, profesora
micznych Uniw
Belgradzie, a ob
nego lidera rze
wianskiego — na
glebokie przemian
darce Jugoslawii.
wtem wyznaje tez
koniecznie odsepa
tykę od zycia ekon
W konsekwencji
starnania by przy
kraju prawo wol
które ma gwaran
budowe zycia gos
Innym ważnym
wiadz jest opraco
grami ekonomiczn
ciach lokalnych,
nie należy tego pr
sadzac na samo
nosci. Zasada st
czalności, bowiem
być stosowana w
to zreszta wykazal
czenie z ubiegłych
tyka taka była by

Ważn
Z OSTANIE
mandosów brytyjsk
Malwinach, przy p
dług wersji angiels
mysławów i 2 helik
nie, ze przy ladowa
wnyście zastopy jed
szkodzone. Rówie
terzone. Dotychczas
ilków i 500 Argentin
matego

BELGRAD —
Mieta Milka Planinc
naga. Pierwszym je
potemniejsze liczby
BRASLIA —
patowanych federal
do 504, z czym nie g
nak większość w tej